

WSTĘP

Prezentowana książka opisuje kategorię gramatyczną aspektu – opozycję między czasownikami dokonanymi (dalej dk) i niedokonanymi (ndk) w języku polskim. O tym, że ta opozycja nie jest jednoznaczna, przekonuje motto „Wszystko zawsze układa się pomyślnie. A jeżeli jest niepomyślnie, to znaczy, że jeszcze się układa”.

Czasownik w 3 osobie liczby pojedynczej trybu oznajmującego *układa się* ma w ostatnim zdaniu znaczenie procesywne ‘sytuacja rozwija się tak, że można się spodziewać, iż zakończy się pomyślnie’. Procesywność podkreśla tu przysłówek (lub partykuła) *jeszcze*. Pomyślne zakończenie rozwoju sytuacji jest tylko oczekiwane, należy do implikacji, a nie asercji zdania. Czasownik *układa się* w pierwszym zdaniu ma przede wszystkim znaczenie wielokrotne, a nawet uniwersalne (wyraża to przysłówek *zawsze*). Znaczenie krotkości nakłada się na znaczenie podstawowe czasownika, odniesione do sytuacji jednokrotnej. W zdaniu pojedynczym zakończonym kropką po słowie *pomyślnie* ramę krotkości nakładalibyśmy na podstawowe znaczenie zdarzenia określanego czasownikiem dk, *ułożyło się* i *ułoży pomyślnie* – ‘zakończyło/zakończy się pomyślnie’.

Wielokrotność pojedynczych zdarzeń, z których każde oznaczamy czasownikiem dk, jest jedną z najważniejszych funkcji aspektu ndk (por. 1.1, 4.3.2). Jednak w naszym motcie kolejne zdanie dodane do pierwszego ma znaczenie przeciwstawne do wielokrotnego zdarzenia *układa się*. Procesywne zdarzenie *jeszcze się układa* z ostatniego zdania, wzmocnione przez zdanie podrzędne warunkowe, skłania do interpretacji procesywnej także pierwszego wystąpienia czasownika *zawsze układa się*.

Humor językowy często opiera się na wieloznaczności kategorii gramatycznych. Aspekt czasownika to opozycja semantyczna wielu różnorodnych, nierzadko konkurencyjnych parametrów. Te parametry w następnych rozdziałach omawiamy teoretycznie oraz identyfikujemy w konkretnych formach wyrazowych z autentycznych tekstów. Monografia dotyczy aspektu w polszczyźnie, nie da się jednak opisywać tej kategorii w izolacji od innych języków słowiańskich¹.

¹ W cytatach wschodnio- i południowosłowiańskich transliterowano cyrylicę według międzynarodowego standardu akademickiego, stosowanego też w przywoływanych tu angielsko- i niemieckojęzycznych pracach

Nie sposób też pominąć wkładu teoretycznego aspektologii światowej, zwłaszcza rosyjskiej. Nauka o aspekcie to tysiące monografii i artykułów, dziesiątki teorii, setki specyficznych terminów. Choć ta monografia nie omawia ich wszystkich, to proponuje czytelnikom orientację w ważniejszych teoriach i wspomina zasługi poszczególnych autorów. Niektóre koncepcje są wprowadzone od początku w toku wykładu, inne omówiono jedynie w dodatku w *Subiektywnym zarysie dziejów aspektologii*.

Rozdział 1 to wstępne spojrzenie na opozycję aspektową, jej parametry semantyczne, wykładniki formalne i statystykę form. Pomyślano go tak, jakbyśmy na omówienie aspektu mieli w całorocznym kursie gramatyki tylko jeden wykład. Następne rozdziały to już wykłady dłuższego kursu aspektologii (nie zachowujemy ścisłej odpowiedniości rozdziału i godziny akademickiej).

Rozdział 2 skupia się na funkcji przedrostków i przyrostków, wprowadza kategorię semantyczną rodzaju akcji (*Aktionsart*) i zarysowuje genezę aspektu w polszczyźnie i językach słowiańskich. W rozdziale 3 wprowadzono podział predykatów (w uproszczeniu także reprezentujących je czasowników) na klasy akcjonalne, które uszczegóławiają intuicyjną opozycję między zdarzeniem a niezdarzeniem (procesem, stanem lub działaniem), znaną z interpretacji motta w pierwszych zdaniach wstępu. Rozdział 4 omawia znaczenia szczegółowe aspektu dk i ndk, które wynikają z klas akcjonalnych czasownika oraz z kontekstu.

W rozdziale 5 przedstawiono proporcje czasowników dk i ndk w poszczególnych formach osobowych i nieosobowych, a następnie zinterpretowano te proporcje teoretycznie. O ile pierwsze cztery rozdziały przyjmują perspektywę od ogółu do szczegółu, są prezentacją parametrów wyboru członów opozycji aspektowej oraz różnych podejść teoretycznych do opisu aspektu, to rozdział 5 przechodzi od szczegółu do ogółu – interpretuje użycie czasowników dk i ndk w poszczególnych formach.

W tym samym rozdziale omówiono podstawową opozycję między rejestrem narracyjnym a dyskursywnym w użyciu aspektu – w tej pierwszej o wyborze aspektu decyduje nie tylko semantyka sytuacji (zdarzenia, procesu lub czynności), lecz również rola tej sytuacji w ciągu narracyjnym. Stephen M. Dickey, autor jednej z najważniejszych teorii aspektologicznych uznaje narracyjną funkcję aspektu dk, czyli określoność czasową (*temporal definiteness*) za inwariant tej kategorii w językach wschodniosłowiańskich w opozycji do inwariantu semantycznego całościowości w językach za-

aspektologicznych (opis na stronie https://en.wikipedia.org/wiki/Scientific_transliteration_of_Cyrillic). Rosyjskim, ukraińskim i bułgarskim literom odpowiadają litery łacińskie o podobnej wartości głoskowej. Mniej typowe odpowiedniki to: *z* – ros. *g*, ukr. *h*; *e* – ukr. *je*; *ɬe* – *ž*; *u* – ros. *i*, ukr. *y*; *i* – ukr. *ji*; *l* – *l*; *x* – *x*; *ui* – *š*; *ui* – ros. *šč*, bułg. *št*; *u* – *č*; *jo* – *ju*; *ja* – *ja*; *ɬ* – *'*; *ɬ* – ros. *''*, bułg. *à*, *ə* – *è*. W tekstach starsłowiańskich oraz rosyjskich z XIX wieku pozostawiono znaki ь oraz ъ.

chodniosłowiańskich. Staramy się pokazać, że funkcje narracyjne i ściśle semantyczne przeplatają się w tekście.

Rozdział 6 przedstawia aspekt w działaniu i pokazuje, jak brzemiennie skutki może mieć wybór między czasownikiem *dk* a *ndk* w tekście prawnym, w którym użycie środków językowych musi być zgodne nie tylko z ich znaczeniem intuicyjnym w języku ogólnym, lecz także z jednoznaczną (w ideale) interpretacją poszczególnych terminów i quasi-terminów w prawie.

W zakończeniu zaproponowano algorytm użycia aspektu w polszczyźnie, uwzględniający konkurencję rejestrów, klas akcyjnych, znaczeń szczegółowych i form gramatycznych.

Ze względu na wyjątkową obfitość literatury, niejednoznaczną terminologię i sprzeczności w dotychczasowych analizach kategorii aspektu zarys historii aspektologii zamieszczono po głównym wykładzie – jako dodatek. Obszerny aneks pokazuje też opis aspektu w polskich słownikach oraz nowe propozycje znakowania *go* w korpusach.

Nie wszystkie części tej książki są tak samo niezbędne jako podstawowy kurs wiedzy o kategorii gramatycznej aspektu. Niektóre fragmenty wykraczają stopniem szczegółowości poza niezbędne minimum dydaktyczne, zostały dodane jako ilustracja wcześniejszej teorii. Chodzi zwłaszcza o punkt 2.4.1, gdzie przeanalizowano znaczenie perfektywizujące przedrostka na przykładzie *za-*, ogólny opis czasowników ruchu w punkcie 3.5 oraz cały rozdział 6 o aspekcie w tekstach prawnych.

Rozdział 5 nie tylko analizuje użycie aspektu, ale też przedstawia konstrukcje z formami nieosobowymi czasownika, które do tej pory nie były opisane w polskich gramatykach. Należy do nich absentyw – bezokolicznik w funkcji wyjaśnienia nieobecności, np. *Byłem się wykąpać* (por. 5.5.4) oraz quasi-perfekt – konstrukcja typu *mam zrobione*, o znaczeniu bliskim czasowi przeszłemu (por. 5.2.3). Choć quasi-perfekt pod różnymi nazwami był już opisywany w językoznawstwie polskim i – szczególnie chętnie – w porównawczym, to brak nawet wzmianki o nim w ogólnych podręcznikach gramatyki. Niech poniższa monografia aspektu wypełni luki w opisie ważnych konstrukcji bezosobowych i będzie ogólnym kursem gramatyki oraz semantyki polskiego czasownika. Poszczególne formy gramatyczne są omawiane najpierw ogólnie, a potem wyjaśniamy specyfikę użycia aspektu.

Rozdział 6 stanowi najbardziej twórczy i indywidualny wkład autora, który chciałby, żeby zawarte tam pytania i tezy skłoniły do zastanowienia nie tylko językoznawców, ale i prawników.

Autor jest winien podziękowania wszystkim swoim nauczycielom, mistrzom, koлегom i uczniom, z którymi na temat aspektu miał okazję dyskutować albo się spierać.

Wśród mistrzów starszego pokolenia trzeba wymienić Andrzeja Bogusławskiego i Stanisława Karolaka, wśród rówieśników – Björna Wiemera i Stephena M. Dickeya. Rozdział o aspekcie i prawie nie powstałby bez konsultacji z prawnikami z Uniwersytetu Warszawskiego, jest wśród nich współautorka pierwszych tekstów o aspekcie czasownika w kodeksach karnych – Karolina Józwiak. Autor dziękuje też wszystkim uczestnikom seminariów i konwersatoriów o aspekcie, które prowadził na Uniwersytecie Warszawskim.